

POSTANOWIENIE

Dnia 13 maja 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Michał Laskowski (przewodniczący)

SSN Piotr Hofmański (sprawozdawca)

SSN Kazimierz Klugiewicz

na posiedzeniu w dniu 13 maja 2014 r.,
w przedmiocie inicjatywy sądu właściwego do rozpoznania sprawy o przekazanie
jej do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu ze względu na dobro wymiaru
sprawiedliwości
zawartej w postanowieniu Sądu Okręgowy w P.
z dnia 15 kwietnia 2014 r., sygn. akt II K [...],
skierowanego w trybie art. 37 k.p.k. do Sądu Najwyższego

p o s t a n o w i ł:

sprawę przekazać do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w K.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 15 kwietnia 2014 r., sygn. II K [...], Sąd Okręgowy w P. zwrócił się do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu na podstawie art. 37 k.p.k. Wniosek umotywowano tym, że skutkiem wyłączenia od orzekania w przedmiotowej sprawie wszystkich sędziów orzekających w Wydziale Karnym Sądu Okręgowego w P., skład orzekający może być utworzony wyłącznie spośród sędziów orzekających na co dzień w wydziałach: Cywilnym, Pracy i Ubezpieczeń oraz Penitencjarnym. Jednocześnie ze względu na szczególną zawłość przedmiotowej sprawy w interesie wymiaru sprawiedliwości leży rozpoznanie jej przez skład orzekający

złożony z sędziów o znacznym doświadczeniu w zakresie rozpoznawania spraw karnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Inicjatywa Sądu Okręgowego w P. jest zasadna i zasługuje na uwzględnienie. Niejednokrotnie podnoszono w orzecnictwie Sądu Najwyższego, że przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu w trybie art. 37 k.p.k., jako odstępstwo od fundamentalnego prawa do rozpoznania sprawy przez sąd właściwy miejscowo, jest możliwe tylko w zupełnie wyjątkowych przypadkach, kiedy ważne względy związane z dobrem wymiaru sprawiedliwości za takim właśnie przekazaniem przemawiają.

Tak właśnie jest w niniejszej sprawie. Sąd Okręgowy w P. stanął przed koniecznością osądzenia sprawy szczególnie zawiłej, zarówno pod względem faktycznym, jak i prawnym (kilkunastu oskarżonych, niezwykle obszerny materiał dowodowy zebrany w niemal 120 tomach postępowania przygotowawczego), od orzekania której wyłączeni zostali wszyscy sędziowie orzekający w Wydziale II Karnym tego Sądu. W konsekwencji, osądzenie tej sprawy w Sądzie Okręgowym w P. wymagałoby utworzenia składu sądzącego z sędziów orzekających na co dzień w wydziałach I Cywilnym czy III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, którzy od lat nie mieli praktycznego kontaktu z orzekaniem w sprawach karnych. Jakkolwiek Sąd Najwyższy w pełni podziela powszechnie panujące przekonanie, że sędzia winien być gotów podjąć czynności orzecznicze w każdej powierzanej mu sprawie, niezależnie od jej rodzaju, to nie można bagatelizować faktu, że sędziowie na drodze swego zawodowego rozwoju specjalizują się w rozpoznawaniu tej kategorii spraw, z którą mają do czynienia w codziennej praktyce swego wydziału. Zważywszy więc na szczególną zawiłość omawianej sprawy, z pewnością w interesie wymiaru sprawiedliwości leży, aby została ona osądzona przez sędziów mających znaczne doświadczenie zawodowe oraz bieżącą praktykę w zakresie spraw karnych, co – jak powiedziano wyżej – nie jest możliwe w sądzie właściwym. Z powyższych względów Sąd Najwyższy zdecydował się przekazać sprawę o sygn. II K [...] Sądu Okręgowego w P. w trybie art. 37 k.p.k. do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w K..

Wobec powyższego orzeczono jak w sentencji.